

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący)

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

Protokolant Katarzyna Wojnicka

w sprawie obwinionego adwokata K. S.
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 13 stycznia 2020 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu
Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 8 września 2018 r., sygn. akt WSD (...),
zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]. z dnia
22 marca 2018 r., sygn. akt SD (...)

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od obwinionego K. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę
20 (dwadzieścia) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

1. Opis zarzutu

Wnioskiem z dnia 5 września 2017 r. Rzecznik Dyscyplinarny Izby Adwokackiej
w [...] wniósł o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec adwokata K. S.,
obwinionego o to, że:

- 10 lutego 2015 r. w S. w piśmie zatytułowanym „wniosek
o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko prokuratorowi A. O.”,
złożonym do Prokuratora Okręgowego w W. do sprawy
sygn. akt 1 Ds. (...) nie zachował zasad rzeczowości przy wykonywaniu czynności
zawodowych oraz nadużył wolności słowa i nie zachował umiaru, współmierności

i oględności w wypowiedziach, używając słów odnoszących się do Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G., prowadzącego postępowanie o sygn. akt 1 Ds. (...), które wykraczały poza merytoryczną potrzebę poprzez użycie następujących twierdzeń: „Prokuratorowi wydającemu przedmiotowe postanowienie nieznana jest instytucja osoby podejrzanej”, „Jeżeli Prokurator doczytał odpowiednie przepisy procedury karnej, to zapewne wiedziałby w jakiej formie wezwać osobę, aby ogłosić jej postanowienie o przedstawieniu zarzutów”,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 ustawy z 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (Dz.U z 2019, poz. 1513 t.j.) w związku z § 13, § 14, § 15 i § 17 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (tekst jednolity ogłoszony uchwałą nr 52/2011 Naczelnej Rady Adwokackiej z 19 listopada 2011 r.

1. Opis orzeczenia Sądu I instancji.

Orzeczeniem z dnia 22 marca 2018 r. Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...]. obwinionego adw. K. S.:

1. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne z art. 80 Prawa o advokaturze w związku z § 13, § 14, § 15 i § 17 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i za to na podstawie art. 80, art. 81 ust. 1 pkt 3 i art. 82 ust. 1 Prawa o advokaturze wymierzył mu karę pieniężną w wysokości trzykrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, przewidzianego w rozporządzeniu Rady Ministrów z 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r. (Dz.U.2014, poz. 1220);
2. na podstawie art. 80 i 81 ust. 3a Prawa o advokaturze zobowiązał obwinionego do przeproszenia pokrzywdzonej w ten sposób, że na adres Prokuratury Rejonowej w G. oraz na adres Prokuratury Okręgowej w W. wysła listem poleconym własnoręcznie podpisane przeprosiny o następującej treści: „Ja niżej podpisany, adw. K. S. bardzo przepraszam

panią prokurator A. O., za to, że w moim wniosku z dnia 10 lutego 2015 r. zatytułowanym *Wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko prokuratorowi A. O.* użyłem niestosownych zwrotów obrażających jej dobre imię i podważających jej kompetencje zawodowe” w terminie 15 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia;

3. na podstawie ust. 1 lit. a) uchwały nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądza od obwinionego zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 2.000,00 zł (słownie: dwa tysiące zł.) za dochodzenie dyscyplinarne na rzecz Izby Adwokackiej w [...].;
4. na podstawie ust. 1 lit. b) uchwały nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądza od obwinionego zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 2.000,00 zł (słownie: dwa tysiące zł.) w postępowaniu przed Sądem Dyscyplinarnym I instancji na rzecz Izby Adwokackiej w [...].
5. Odwołanie obwinionego.

Od orzeczenia sądu izbowego obwiniony złożył 17 maja 2017 r. odwołanie do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury. Na zasadzie art. 427 kpk w związku z art. 95n Prawa o adwokaturze zaskarżył je w całości co do winy, zarzucając mu:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk w związku z art. 95n Prawa o adwokaturze naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk w związku z art. 95n Prawa o adwokaturze, poprzez dowolną ocenę dowodów, polegającą na pominięciu dowodów z akt sprawy wskazanych na okoliczność niepopelnienia przez obwinionego zarzucanego mu czynu, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych;

W przypadku gdyby sąd odwoławczy nie podzielił wskazanych wyżej zarzutów i uznał, że stan faktyczny sprawy został ustalony prawidłowo i w sprawie nie

zachodzą przypadki naruszenia wskazanych wyżej przepisów prawa, to obwiniony zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił ponadto:

2. na podstawie art. 438 pkt 4 w związku z art. 95n Prawa o adwokaturze rażącą niewspółmierność kary w wymiarze jednego roku zawieszenia w czynnościach zawodowych.

Mając na uwadze powyższe obwiniony wniósł o:

3. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do jej ponownego rozpoznania;
4. w przypadku gdyby sąd opierał się wyłącznie na zarzucie niewspółmierności kary, to wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszej kary.
5. Orzeczenie sądu II instancji.

Orzeczeniem z dnia 8 września 2018 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury:

1. zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt 1 w ten sposób, iż w miejsce orzeczonej kary pieniężnej w wysokości 3-krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę orzekł karę pieniężną w wysokości 2-krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, przewidzianego w rozporządzeniu Rady Ministrów z 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r.;
2. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie;
3. odstąpił od obciążenia obwinionego kosztami postępowania odwoławczego.
4. Kasacja obrońcy obwinionego i zarzuty zawarte w tym środku zaskarżenia.

Obrońca obwinionego r.pr. P.S. na zasadzie art. 520 § 1 kpk w związku z art. 91a i n. Prawa o adwokaturze zaskarżył orzeczenie Wyższego Sądu Adwokatury z 8 września 2019 r.: a) za nadużycie wolności słowa w całości

co do winy; b) co do orzeczonej kary. Zaskarżonemu kasacją orzeczeniu zarzucił na podstawie art. 523 § 1 kpk w związku z art. 91a i n. Prawa o adwokaturze:

- rażącą obrazę prawa materialnego poprzez ustalenie, że w przedmiotowej sprawie doszło do nadużycia wolności słowa i przypisanie obwinionemu popełnienia zarzucanego mu deliktu;
- rażącą obrazę prawa materialnego, tj. art. 1 kk poprzez uznanie, że zachowanie obwinionego wyczerpuje znamiona zarzucanego mu deliktu dyscyplinarnego;
- rażącą obrazę prawa materialnego, art. 3 kk poprzez naruszenie zasady humanitaryzmu i nie zastosowanie w sprawie kary nagany.

W wypadku gdyby Sąd Najwyższy nie podzielił tych zarzutów i uznał, że stan faktyczny sprawy został ustalony prawidłowo i w sprawie nie zachodzą przypadki naruszenia wskazanych wyżej przepisów, obrońca obwinionego orzeczeniu zarzucił ponadto na podstawie art. 91b Prawa o adwokaturze rażącą niewspółmierność orzeczonej kary poprzez zastosowanie kary grzywny a nie kary nagany.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca obwinionego na podstawie art. 91d ust. 2 Prawa o adwokaturze wniósł o wstrzymanie wykonania orzeczenia sądu odwoławczego do czasu rozpoznania kasacji, a na podstawie art. 537 § 1 kpk w związku z art. 91a i n. Prawa o adwokaturze o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zmienionego nim orzeczenia sądu izbowego oraz przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania w postępowaniu I instancyjnym.

VI. Rozważania Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionego jest bezzasadna.

Podniesione w kasacji zarzuty są rozwiniętym powtórzeniem zarzutów odwoławczych, które spotkały się z właściwą reakcją ze strony rozpatrującego je sądu odwoławczego. Sąd II instancji zauważył, że sąd izbowy oparł swoje

rozstrzygnięcie na treści „wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko prokuratorowi A.O.”, i że zawarte w nim stwierdzenia wypełniają znamiona przewinienia dyscyplinarnego zarzucanego obwinionemu we wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego. Dlatego sąd *ad quem* nie tylko nie przyjął argumentacji obwinionego z odwołania o rzekomym pominięciu dowodów z akt sprawy, ale i (podobnie jak wcześniej sąd *a quo*) zakwalifikował sformułowania zawarte we wspomnianym wniosku jako znaczne przekroczenie dopuszczalnej polemiki z dowodami przedstawionymi przez prokuratora poprzez sugerowanie braku jego zawodowych kompetencji. Obie instancje powołały się przy tym na swoje znamię zaostrzające ocenę zachowania samego obwinionego w postaci wyrażenia swojego poglądu na kompetencje prokuratora w formie pisemnej, co powinno raczej zachęcać go do pogłębionej refleksji i większej oględności w formułowaniu sądów.

W zakresie drugiego z zarzutów – rażącej niewspółmierności orzeczonej kary – sąd *ad quem* podzielił w części argumentację obwinionego i zmniejszył orzeczoną sankcję o charakterze pieniężnym, a także nie obciążył obwinionego kosztami postępowania. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury powołał się przy tym na przesłankę łagodzącą w postaci działania adwokata w interesie klienta, choć błędnie rozumianego przez obwinionego obowiązku, o którym mowa w art. 1 Prawa o adwokaturze. Sąd ten utrzymał także w pierwotnym brzmieniu zobowiązanie obwinionego – orzeczone na podstawie art. 81 ust. 3a Prawa o adwokaturze – do pisemnego przeproszenia pokrzywdzonej prokurator.

W kasacji obrońca obwinionego odnosi się bezpośrednio do art. 1 i art. 3 kk, widząc w nich materialną przesłankę zgłoszonych zarzutów.

W pierwszym z dwóch zarzutów twierdzi, że w zachowaniu obwinionego brak było znamion zarzucanego mu deliktu. Przeczy temu jednak treść art. 80 Prawa o adwokaturze, który stanowi, że adwokaci i aplikanci adwokaccy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Pośród zaś wspomnianych zasad etyki zawodowej odnajdujemy natomiast przywołane w orzeczeniu normy deontyczne, które swoim zachowaniem naruszył

obwiniony. Samo odwoływanie się w tym kontekście do gwarantowanej adwokatowi wolności słowa nie usprawiedliwia skali naruszenia tych norm. Warte podkreślenia jest również, że aczkolwiek przywołany przez autora kasacji wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 grudnia 2005 r. szeroko zakreślił gwarancje wolności słowa dla adwokatów, zauważając zarazem trudność w pogodzeniu sprzecznych wyzwań, przed którymi stoją, niemniej podkreślił wyraźnie, że: „immunitet adwokacki nie oznacza, rzecz jasna, przyzwolenia na wypowiedzi zmierzające celowo do wprowadzenia w błąd lub obrazy sądu i stron”. Ani charakter sprawy ani jej okoliczności nie upoważniły obwinionego do reakcji, zakwalifikowanej ostatecznie i prawidłowo w obu instancjach sądu korporacyjnego jako delikt dyscyplinarny. Żadnego znaczenia dla oceny sprawy nie mają natomiast dywagacje historyczne autora kasacji, który zachowanie obwinionego ocenia na tle opisu okoliczności procesu brzeskiego z 1931/32 r. *Nota bene* w procesie tym pojawiają się wprawdzie bardzo ostre odniesienia do ówczesnego reżimu prawnego i systemu sądownictwa, ale w żadnym z tych określeń nie odnajdujemy przykładu „wycieczki personalnej” wobec konkretnego uczestnika wzmiankowanego postępowania sądowego. Trzeba więc ten argument obrońcy obwinionego zakwalifikować jako *ex natura* demagogiczny i niestosowny.

Zdaniem Sądu Najwyższego analiza treści kasacji i akt sprawy uświadamia, że obwiniony wysyłając na ręce Prokuratora Okręgowego w W. swój wniosek dopuścił się czynu wykraczającego poza gwarantowaną adwokatowi wolność słowa. Wolność ta bowiem nie ma charakteru absolutnego. Przy wykonywaniu czynności zawodowych jest i musi być wprawdzie szeroka, ale ograniczona – w stosunku do wszystkich organów państwowych (a ten status przysługuje prokuraturze)

– koniecznością zachowania: umiaru, współmierności i oględności, o których mowa w § 17 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Powinna również pozostawać w zgodzie z zasadą rzeczowości, o której mowa w § 13 wspomnianego Zbioru. Nie upoważnia zatem adwokata do formułowania opinii *ad personam* w stosunku do organu państwowego. Opinie takie nie wnoszą bowiem nic merytorycznego do sprawy, a prowadzą do osobistego konfliktu. Ponadto w przedmiotowej sprawie owe „wycieczki personalne” skierowane były na

podważenie w oczach przełożonych kwalifikacji zawodowych prokuratora. Ze względu na profesjonalny charakter wszystkich zawodów prawniczych działania takie nie mogą być usprawiedliwione. O kwalifikacjach zawodowych prawnika decydują uprawnione do tego podmioty, a nie jednostronnie przeciwnik procesowy. Ostatecznie ocena realnych kwalifikacji odbywa się w toku postępowania i dokonuje jej sąd. Stąd Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w § 15 zobowiązuje adwokata do zachowania umiaru w formułowaniu okoliczności drastycznych lub mało prawdopodobnych. Nie może budzić żadnych wątpliwości, że w swoim piśmie z dnia 10 lutego 2015 r. obwiniony tym powinnością etycznym nie sprostał. Przy czym jego odpowiedzialność za formę i treść swojego pisma w świetle § 15 Zbioru Zasad jest oczywista.

Prawdą jest, że adwokat w obronie interesów swojego klienta ma prawo do postawy asertywnej i zdecydowanej, i że nie musi także budzić powszechnej sympatii. Jednak nie oznacza to pozwolenie na dowolne zachowanie adwokata.

Z tych względów zarzuty 1 i 2 kasacji nie mogły zostać uwzględnione.

W trzecim zarzucie, przywołana przez obrońcę obwinionego zasada humanitaryzmu, odnosi się do kary jaką orzekły w stosunku do obwinionego sądy korporacyjne. Sugerując sądowi ewentualną zmianę orzeczenia w tym zakresie obrońca wnosi o zamianę kary pieniężnej na niepieniężną (naganę). Sąd Najwyższy nie widzi jednak w zastosowaniu tej pierwszej żadnego naruszenia zasady humanitaryzmu. Jest to kara powszechnie stosowana w postępowaniu dyscyplinarnym zwłaszcza w stosunku do osób, wobec których stosowano już kary dyscyplinarne o charakterze niepieniężnym. W przypadku obwinionego sąd *ad quem* zwrócił uwagę i na tę okoliczność.

Zupełnie niezasadny jest zatem zarzut kasacyjny skierowany przeciw orzeczonej karze. Jest ona karą w pełni adekwatną do okoliczności sprawy. Jej wymiar wskazuje, że przy ustalaniu jej wysokości i charakteru brano pod uwagę okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść obwinionego. W przypadku sądu odwoławczego doszło nawet do daleko idącego ustępstwa w postaci rozpatrywania przez sąd tego zarzutu w odniesieniu do wadliwie

wskazanej przez obwinionego sankcji. Nie świadczy to na pewno o chęci wymierzenia przez sąd kary rażąco niewspółmiernej do przewinienia, to jest takiej która naruszałaby poczucie sprawiedliwości i z tej właśnie przyczyny nie dawałaby się zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 r., SNO 14/09, LEX nr 707921). W przedmiotowej sprawie nie można twierdzić, aby kary dyscyplinarne nałożone na obwinionego naruszały poczucie sprawiedliwości, zwłaszcza w zakresie, w jakim próbują dać satysfakcję pokrzywdzonej.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji.